

Wstęp

Temat usług ekosystemów w miastach, podjęty w zeszczonej publikacji „Przyroda w mieście. Usługi ekosystemów — niewykorzystany potencjał miast”, wzbudził duże zainteresowanie i wywołał liczne dyskusje. Uświadomił wielu osobom, że człowiek jest nierozłącznie związany z zasobami środowiska przyrodniczego, nawet w tak zindustrializowanej przestrzeni, jaką jest miasto. Jednak taka perspektywa — odnosząca się do potencjału przyrody oraz wartości, które daje ona w dłuższym okresie, w ramach usług ekosystemów — wciąż stanowi wyzwanie. Dlatego też zdecydowaliśmy się na kontynuację, uzupełnienie i rozwinięcie tego wątku w kolejnym numerze z serii *Zrównoważony Rozwój — Zastosowania*. Jego podstawowym celem jest zwrócenie uwagi na praktyczne zagadnienia związane z zarządzaniem środowiskiem przyrodniczym. Wskazujemy, jak wykorzystać koncepcję usług ekosystemów w praktyce tak, by przyroda zapewniała jak najwięcej korzyści mieszkańcom polskich miast. Odwołujemy się do konkretnych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, popartych inspirującymi przykładami. Niestandardowe rozwiązania są bowiem nie tylko możliwe, ale i stosowane w praktyce.

Poradnik ten, skierowany przede wszystkim do administracji samorządowej, pokazuje możliwości kreowania tzw. zielonej polityki w naszych miastach. Zgromadzone w nim artykuły mogą stanowić źródło inspiracji do działania w ramach posiadanych kompetencji; inne pokazują możliwości realizacji pewnych działań, często niestandardowych, ale mieszczących się w ramach obowiązującego w Polsce prawa. Można podjąć wiele wartościowych inicjatyw, spojrzeć na dany problem ponad utartymi schematami i podjąć próbę rozwiązania go z korzyścią dla siebie i środowiska, w którym żyjemy. Wymaga to nie tylko wiedzy, ale i osobistego zaangażowania, chęci oraz umiejętności poszukiwania.

Powszechny pogląd, że środki finansowe są podstawą i praktycznie jedynym wyznacznikiem naszego działania powoduje, że od nich zaczynamy myślenie o możliwości realizacji jakiegoś zadania.

W konsekwencji ewentualny brak środków lub ich niewystarczający poziom już na samym początku powoduje, że nie podejmujemy żadnych działań w tym zakresie. Wieloletnie doświadczenie pracy w samorządzie pozwala mi na stwierdzenie, że nie ma nic bardziej błędnego, niż taki pogląd. Finansowanie to ostatni element uwarunkowań naszych działań, a ich hierarchia powinna przedstawiać się następująco:



Spełnienie trzech pierwszych uwarunkowań stwarza możliwość pozyskania środków finansowych. Kluczowe są pytania: czy realizacja danego zadania wynika z obowiązku ustawowego? Czy wchodzi w zakres kompetencji organu, jaki reprezentujemy? Bardzo często nie wynika to wprost z przepisu, musimy oprzeć się na dostępnej wykładni prawa, poczynając od opinii prawnych, poprzez orzecznictwo i komentarze, po wyroki sądowe. Mając tę sprawę rozstrzygniętą, to znaczy wiedząc, że będziemy realizować obowiązek ustawowy, rozpoczynamy pracę nad pozyskaniem akceptacji przełożonych (wola polityczna do realizacji zadania). W tym działaniu pomocne będzie określenie korzyści i szeroko rozumianego kapitału, jaki pozwoli zgromadzić realizacja danego przedsięwzięcia. Oszacowanie ewentualnego nowatorstwa i prestiżu, jakie uzyskamy przy realizacji danego zadania, może nam bardzo pomóc w zdobyciu przychylności przełożonych (decydentów). Mając ich wsparcie, możemy przystąpić do rozpracowania trzeciego uwarunkowania. Musimy ocenić nasze możliwości i potencjalne

bariery organizacyjne. Ważna jest też ocena zakresu i możliwości niezbędnej współpracy z innymi jednostkami, zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi. Mając rzetelnie przygotowany harmonogram działania i zidentyfikowanych wszystkich realizatorów (podwykonawców) naszego zadania, pozyskujemy środki.

Działania te zwykle umożliwiają zdobycie środków finansowych. Przedstawiona powyżej ścieżka gwarantuje nam, że jesteśmy traktowani jak poważni partnerzy w rozmowach budżetowych, osoby realizujące ważne i znaczące zadania w skali miasta, gminy, powiatu lub województwa. Rozpoczynanie batalii od spraw finansowych daje nam dużo mniejsze szanse na sukces, a często określane jest działaniem roszczeniowym. Powoduje również, że przy niedoborach budżetowych wygrywają zadania postrzegane jako pilniejsze, np. remonty dróg, usprawnienie komunikacji miejskiej, budowa przedszkola.

Zarządzając środowiskiem przyrodniczym lub tylko uczestnicząc w tym procesie, nie powinniśmy zapominać o holistycznym spojrzeniu na przyrodę, jako przestrzeń nas otaczającą i potrzeby człowieka. Nasze działania i decyzje powinny uwzględniać wpływ na relacje pomiędzy poszczególnymi komponentami środowiska, który często jest widoczny dopiero po wielu latach. Spojrzenie na przyrodę przez pryzmat usług ekosystemów, których dotyczy ten i poprzedni poradnik, pozwala na bardziej skuteczną ochronę. Wiąże się bowiem ze zrozumieniem tego, jak jakość życia mieszkańców miast zależy od stanu przyrody.

Struktura poradnika odpowiada przedstawionej powyżej hierarchii uwarunkowań, które muszą być spełnione, żeby skutecznie i z korzyścią dla społeczeństwa chronić przyrodę w miastach. Wskazujemy na rozwiązania techniczne, dotyczące przede

wszystkim drzew, i bardziej ogólne rozwiązania organizacyjne. Odnosimy się do przepisów prawnych¹ oraz inspirujących przykładów rozwiązań. Mogą one motywować wolę polityczną i wskazywać na możliwości organizowania tego typu działań, a także na innowacyjne sposoby pozyskiwania finansowania. Dobór tekstów podyktowany był również poszukiwaniem sposobów pokonywania barier dla zachowania przyrody w mieście (w szczególności drzew), zidentyfikowanych w zeszlórocznej publikacji „Przyroda w mieście. Usługi ekosystemów — niewykorzystany potencjał miast” (*Zrównoważony Rozwój — Zastosowania*, nr 3).

Choć część tekstów odnosi się do szczegółowych zagadnień związanych z drzewami, zaproponowane w nich rozwiązania można potraktować szerzej, jako wskazanie na innowacyjne możliwości rozwiązywania problemów dotyczących zarządzania przyrodą w mieście. Pozostałe teksty pokazują w szerszym kontekście przykłady miast i przedsięwzięć, w których wola polityczna pozwoliła na zastosowanie szczególnie interesujących rozwiązań (Bazylea, Chicago, Londyn, Łódź i Monachium). W każdym z tych przypadków kluczem do sukcesu okazuje się współpraca różnych grup zainteresowanych zarządzaniem przyrodą w miastach. Decydujące jest zatem otwarcie administracji samorządowej na wkład, jaki w te działania mogą mieć przedstawiciele innych sektorów, a także szukanie możliwości współpracy w obrębie poszczególnych organów administracji i pomiędzy nimi.

Parweł Lisicki
Z-ca Dyr. Biura Ochrony Środowiska,
Urząd M. St. Warszawy
Przewodniczący Komisji ds. Ochrony Krajobrazu
i Środowiska, Unia Metropolii Polskich

¹ Najistotniejsze z punktu widzenia każdego tematu akty prawne oraz ewentualne decyzje i wyroki wydane przez stosowne organy administracji zamieściliśmy w przypisach dolnych.